



RICK SAMMON

ŚWIATŁO W FOTOGRAFII

POZNAJ I WYKORZYSTAJ JEGO POTENCJAŁ

Zrozum, jak działa światło, i zapamiętaj nad nim
Odkryj zasady perfekcyjnej ekspozycji
Wykorzystaj potencjał Twojej lampy błyskowej



» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

- Fragmenty książek online

» Kontakt

Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991–2010

Światło w fotografii. Poznaj i wykorzystaj jego potencjał

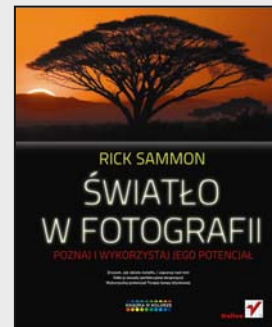
Autor: [Rick Sammon](#)

Tłumaczenie: Radosław Brzozowski

ISBN: 0393331237

Tytuł oryginału: Rick Sammon's Exploring the Light:
Making the Very Best In-Camera Exposures

Format: 200×230, stron: 256



Światło w fotografii. Poznaj i wykorzystaj jego potencjał

- Zrozum, jak działa światło, i zapanuj nad nim
- Odkryj zasady perfekcyjnej ekspozycji
- Wykorzystaj potencjał Twojej lampy błyskowej

Moje oczy potrafią dziś dojrzeć to, czego nie widziałem nigdy wcześniej

Właśnie z tą myślą będziesz identyfikować się po przeczytaniu tej inspirującej książki. Jej autor, Rick Sammon, obrał sobie bowiem niezwykle cel – nauczyć Cię na nowo patrzeć na świat: tak, by twórczo wykorzystać światło i nie uronić niczego z magii fotografowanej sceny. Aby tego dokonać, musisz zrozumieć, czym jest światło, jak dostrzec je w kadrze i właściwie zinterpretować. Dopiero dzięki tej wiedzy zaczniesz sprawnie nim manipulować, w razie potrzeby korygować, a potem zapisywać w postaci niepowtarzalnych ujęć. Zgłębisz także wszystkie zagadnienia związane z prawidłową ekspozycją, dzięki czemu, jednocześnie panując nad techniczną poprawnością zdjęcia, zawrzesz na nim ciekawą historię.

A zatem odkryj światło i zapanuj nad nim! Poznaj profesjonalne ustawienia wartości przesłony, czasy otwarcia migawki, czułości ISO oraz dowiedz się, jak wybierać idealną ogniskową w zależności od warunków. Poznaj zasady optymalnego naświetlania zdjęcia i ustawienia balansu bieli, a potem zobacz, jak z nimi eksperymentować. Ujarmij sposoby pracy z różnymi rodzajami światła – miękkim i silnym, ciepłym i chłodnym, zastanym i błyskowym, tym we wnętrzach i plenerze, a także z górnym, dolnym i bocznym. Sprawdź ciekawe możliwości drzemące w rozmaitych trybach – automatycznych, ekspozycji, barwnych i pomiaru światła. Odkryj także wszystkie zasady wykonywania zdjęć przy użyciu lampy błyskowej. A jeśli mimo to coś Ci nie wyjdzie? Wtedy przeczytasz o tym, jak poprawiać i ratować zdjęcia w Photoshopie!

W książce znajdziesz omówienie takich zagadnień jak:

- ekspozycja – czas otwarcia migawki, wartości przesłony, parametry czułości, wybór ogniskowej
- światło – widzenie i korygowanie, rodzaje światła i oświetlenia, redukcowanie cieni, kolor i oświetlenie tła, ruch światła
- praca z lustrzanką cyfrową – pliki RAW, wartości ISO, balans bieli
- kreatywne tryby ekspozycji – automatyki programowalnej, priorytetu migawki, priorytetu przesłony, tryb manualny
- wybór trybu pomiaru światła – matrycowy, centralno-ważony, punktowy, częściowy, blokada ekspozycji
- zasady pracy z lampą błyskową – w pomieszczeniach i plenerze
- trudne sytuacje zdjęciowe – bracketing, kontury, ciemne obiekty, problemy z tłem
- kontrola nad światłem naturalnym – filtry, dyfuzor, blenda, błysk wypełniający
- sprawdzanie naświetlenia – histogram, zdjęcie niedoświetlone i prześwietlone
- korekcja i artystyczna edycja zdjęć w Photoshopie

Przed Tobą piętnaście fascynujących lekcji panowania nad światłem!

Spis treści

Widzenie a patrzenie	7
Prolog	9
Wstęp	23
1. Z definicji naświetlania	31
2. Prawidłowa ekspozycja jest jak kawałek pizzy	42
3. Zobaczyć światło	57
4. Podstawy pracy z lustrzanką cyfrową	85
5. Tryby w pełni automatyczne	104
6. Kreatywne tryby ekspozycji	113
7. Wybór trybu pomiaru światła	124
8. Trudne sytuacje zdjęciowe	133
9. Zdjęcia przy wykorzystaniu lampy błyskowej	149
10. Poznaj tryby barwne i ich parametry	166
11. Kontrola nad światłem naturalnym	175
12. Sprawdzaj naświetlenie	190
13. Zmieniaj, poprawiaj i ratuj zdjęcia w Photoshopie	204
14. Adobe Photoshop CS3 zmienia reguły naświetlania	214
15. Od zwykłej fotki do zdjęcia artystycznego w Photoshopie	222
Epilog	233
Podziękowania	249
Skorowidz	251



Jak zapewne się zorientujesz, w tej lekcji umieściłem więcej zdjęć niż w którejkolwiek innej. Stało się tak z bardzo konkretnego powodu: dostrzeganie światła stanowi jeden z kluczowych elementów tworzenia udanego zdjęcia. Jeśli nauczysz się widzieć światło — jasne i ciemne elementy fotografowanej sceny, jej kontrast i kolor, kierunek padania światła czy jasność głównego motywu i jego tła, a nawet ruch światła — będziesz w stanie podjąć trafne decyzje dotyczące naświetlania i staniesz się lepszym fotografem. Będziesz również wiedział, kiedy musisz kontrolować światło za pomocą płaszczyzny odbijającej, rozpraszającej albo lampy błyskowej. Czasami też zauważysz, że światło w danym miejscu zwyczajnie nie jest odpowiednie i trzeba przenieść fotografowany obiekt lub zmienić kompozycję zdjęcia, tak jak zrobiłem to ja w przypadku tego zdjęcia rdzennego Amerykanina w stroju ceremonialnym niedaleko Lake Powell w Arizonie.

Na następnych stronach znajdziesz zbiór moich zdjęć, które wykorzystuję na warsztatach, starając się pomóc słuchaczom zobaczyć światło. W tej lekcji nie będę podawał technicznych danych dotyczących naświetlania — skoncentruj się na widzeniu światła.

Mała dygresja... Czy słyszałeś kiedyś, że osoba niepotrafiąca odróżnić poszczególnych tonów jest określana jako niemuzyczna? W fotografii czasami mamy do czynienia z osobami, które mają trudność z dostrzeganiem subtelnych różnic między jasnymi i ciemnymi obszarami fotografowanej sceny.

Na szczęście dla takich osób jest nadzieja — można nauczyć się widzieć światło.



Nauka płynąca ze starego żartu

W każde miejsce można dojść na piechotę — jeśli ma się dość czasu.

Zawsze jest dość światła, by zrobić zdjęcie... przynajmniej jeśli możesz pozostawić otwartą migawkę na dość długo.

Nieraz czas otwarcia migawki może wynosić kilka minut czy nawet godzin.

Oto przykład. Ciemniejsze z dwóch zdjęć pokazujących tamę Croton w Croton-on-Hudson w stanie Nowy Jork wykonałem około godziny po zachodzie słońca, gdy jedynie delikatne ślady światła były widoczne na niebie. System pomiarowy aparatu określił prawidłową ekspozycję jako trwającą minutę przy przysłonie $f/11$.

Monotonne kolorystycznie zdjęcie to zdjęcie wprost z aparatu. Brakuje mu wyrazu, ponieważ nie ma w nim żadnych wyrazistych barw. Jaśniejsze zdjęcie powstało w wyniku zastosowania kilku prostych korekcyjnych w Photoshopie (poziomy, kontrast i balans kolorów).

Nawet jeśli wydaje Ci się, że brakuje światła do wykonania zdjęcia, to w istocie światła zawsze jest dosyć, jeśli masz wystarczającą ilość czasu.



Zakres dynamiki

Aby powiedzieć coś o widzeniu światła, trzeba zacząć od przeanalizowania tego, co widzą nasze oczy, i tego, co zapisuje aparat. Nasze oczy są zupełnie niewiarygodnym „urządzeniem” odczytującym światło. Są w stanie dostrzec zakres jasności na poziomie 11 stopni przysłony. Dlatego właśnie możemy widzieć obszary światła i cieni, nie gubiąc szczegółów w żadnym z nich. Matryca aparatu fotograficznego rejestruje zakres około pięciu stopni przysłony, podobnie jak slajd. Dlatego też fotografując za pomocą aparatu cyfrowego, trzeba naświetlać tak samo, jak robiło się to w przypadku slajdu, i zwracać szczególną uwagę na najjaśniejsze partie

obrazu, by ich nie przeświecić. Była to jedna z rzeczy, o których myślałem, wykonując to zdjęcie niedźwiedzicy z młodymi. Gdyby futro lub śnieg zostały przeświecone, całe zdjęcie stałoby się bezużyteczne.

Photoshop daje możliwość wydobywania szczegółów z cieni i odzyskiwania niektórych prześwieconych jasnych partii obrazu (szczególnie jeśli pracujemy z plikami RAW), o czym piszę więcej w lekcji 13., „Zmieniam, poprawiam i ratuję zdjęcia w Photoshopie”. Można zarejestrować nawet więcej niż widzą nasze oczy, jeśli skorzystamy z fotografii o poszerzonym zakresie dynamicznym (HDR) w Photoshopie (Camera RAW).



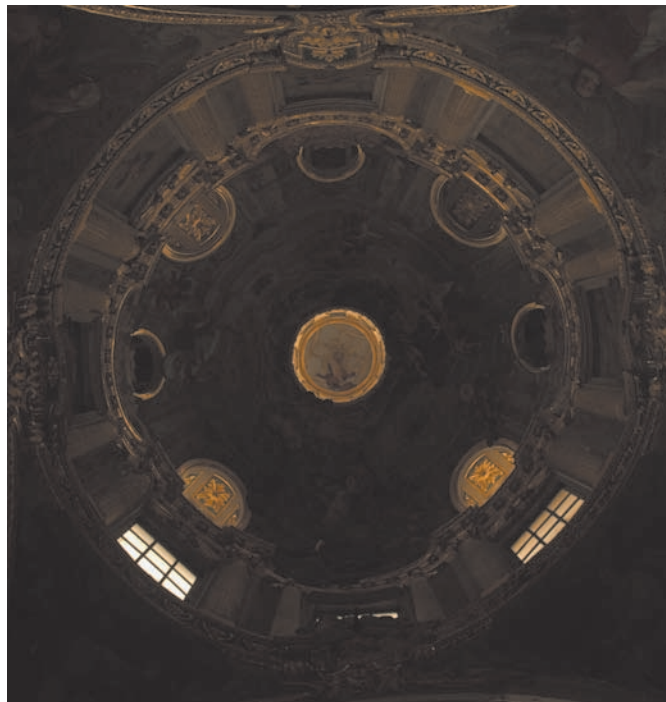
Widzieć inaczej

A oto pomysł, na który wielu początkujących fotografów nie wpada, wyrażony słowami norweskiego malarza symbolisty Edvarda Muncha (1863 – 1944): „W różnych momentach widzimy inaczej. Rano widzimy inaczej niż wieczorem. Co więcej, to, jak widzisz, zależy od stanu emocjonalnego, w którym się znajdujesz. Dlatego właśnie każdy motyw może być zobaczony na wiele różnych sposobów, co czyni sztukę interesującą”.

Te niedźwiedzie polarne sfotografowałem wcześniej rano, kiedy moje oczy dopiero się budziły. Miętkość obrazu i mój stan emocjonalny (w Święto Dziękczynienia tęskniłem za rodziną) przyciągnęły mnie do tej sceny, jednej z wielu widocznych w tundrze. Prawdopodobnie ciasny kadr był odzwierciedleniem bliskości, jaką odczuwamy w mojej rodzinie.

Czytając dalej i ucząc się postrzegania światła, staraj się nie zapomnieć o tym, że to, jak się czujesz, również ma wpływ na wykonywane zdjęcia.





Widzenie, zapisywanie i korygowanie światła

Te trzy zdjęcia, wykonane z jednego ujęcia uchwyconego w katedrze w Hiszpanii, ilustrują wspomniane już zagadnienia dostrzegania, zapisywania i odzyskiwania światła.

Pierwsze zdjęcie pokazuje to, jak widziałem fotografowaną scenę. Drugie zdjęcie to obraz tego, jak aparat tę scenę zapisał — celowo zastosowałem niedoświetlenie, by uniknąć przeświećlenia najjaśniejszych obszarów. Trzecie zdjęcie pokazuje obraz z odzyskanym i poprawionym za pomocą Photoshopa światłem (naświetleniem).





Miękkie światło oznacza łatwe ekspozycje

Te zdjęcia — portret kobiety z plemienia Tariano w Amazonii, portret afrykańskiej sowy w Nowym Jorku, zbliżenie motyla wykonane na Florydzie oraz krajobraz Alaski — mają coś wspólnego. W przeciwieństwie do zdjęcia otwierającego tę lekcję, które charakteryzuje się silnymi i dramatycznymi cieniami, nie ma na nich wyrazistych obszarów cieni i światła. Światło jest miękkie, dzięki czemu automatyczna ekspozycja, którą omówię w lekcji 5., „Tryb w pełni automatyczny”, staje się stosunkowo łatwa. Lubię fotografować, gdy światło jest miękkie — pod pochmurnym niebem lub przy użyciu rozproszonego światła zastanego czy błyskowego. Ale chętnie korzystam także z cieni nadających zdjęciu głębię i dlatego właśnie lubię otwierające tę lekcję zdjęcie rdzennego Amerykanina w stroju obrzędowym.

Przyjrzyjmy się różnym typom światła i ich wpływowi na zdjęcia.





Miękkie oświetlenie przednie

Oświetlenie przednie sprawdza się dobrze w przypadku portretów, jeśli chcemy, by twarz fotografowanej osoby była równomiernie oświetlona, tak jak na zdjęciu mojej przewodniczki w Wietnamie. Jest to kolejny przykład łatwego naświetlenia automatycznego.



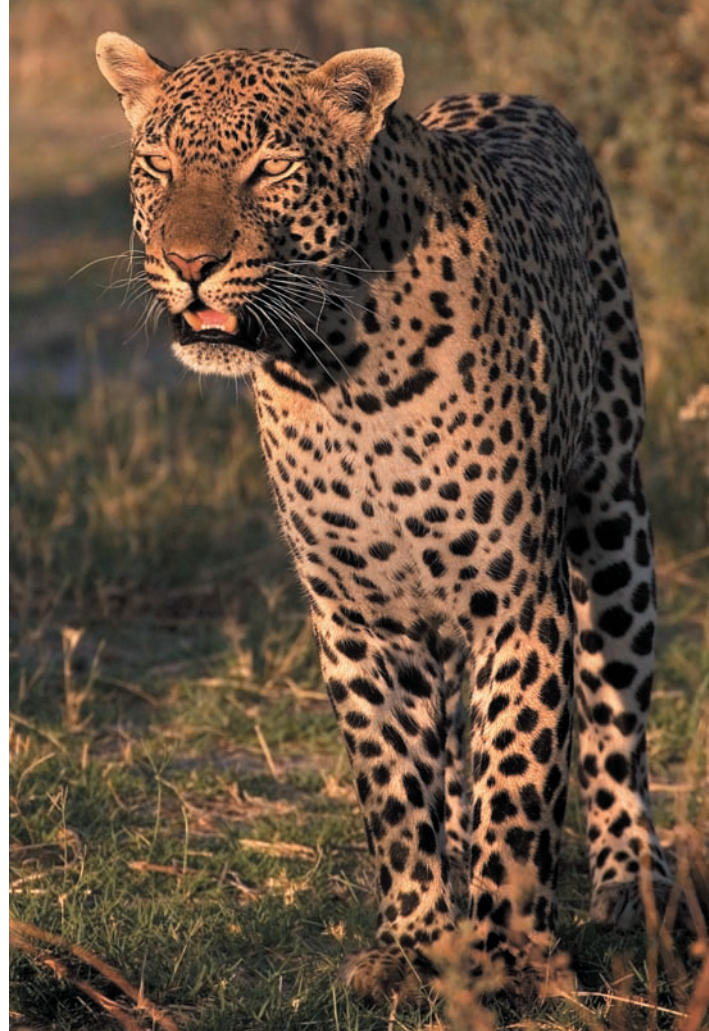
Światło w pochmurny dzień

Pochmurna pogoda sprawdza się doskonale przy portretach ludzi i zwierząt, ponieważ są wtedy wyeliminowane ostre cienie. Miękkie światło daje dość miękkie zdjęcia. To znów przykład automatycznej ekspozycji.



Światło tylne

Oświetlenie od tyłu pozwala na uzyskanie pełnych dramatyzmu konturów, co widać na tym zdjęciu wykonanym w Oregonie. W kontekście oświetlenia tylnego mam dla Ciebie mały żarcik fotograficzny. Zawodowcowi zadano następujące pytanie: „Jaka jest pańska dzienna stawka?”. Odpowiedź brzmiała: „5000 dolarów; 7500 dolarów, jeśli muszę fotografować pod słońce”. Fotografować pod słońce jest trudniej niż wtedy, gdy znajduje się ono za naszymi plecami. Więcej na temat fotografii pod światło będziesz mógł przeczytać w lekcji 8., „Trudne sytuacje zdjęciowe”.



Miękkie oświetlenie boczne

Miękkie oświetlenie boczne daje bardziej dramatyczne zdjęcia niż światło dostępne w pochmurny dzień. Zdjęcia wykonane przy jego użyciu będą również sprawiały wrażenie ostrzejszych — dzięki większemu kontrastowi. Na tym zdjęciu widać każdy włos na pysku leoparda.



Silne oświetlenie boczne

Silne oświetlenie boczne może być dramatyczne, ale musisz zwracać uwagę na fragmenty ukryte w cieniu — w tym przypadku na połowę głowy lwicy. Moim zdaniem ostre światło czyni to zdjęcie bezużytecznym. Nie ocali go żadna korekcja ekspozycji czy inny retusz w Photoshopie.



Silne oświetlenie górne

Silne oświetlenie z góry jest z pewnością najgorszym oświetleniem dla fotografii portretowej, ponieważ sprawia, że oczy znikają w głębokich cieniach wypełniających oczodoły. Tego mężczyznę sfotografowałem w Papui-Nowej Gwinei, by pokazać działanie tego oświetlenia. Jest to moim zdaniem również bezużyteczne zdjęcie, którego nie da się uratować. Oczywiście dyfuzor lub lampa błyskowa umożliwiłyby kontrolowanie światła, redukując kontrast sceny i umożliwiając wykonanie udanego zdjęcia. Należy za wszelką cenę unikać fotografowania przy świetle górnym, chyba że masz możliwość kontroli nad nim (zob. lekcja 11., „Kontrola nad światłem naturalnym”).



Miękkie światło z góry

Miękkie światło z góry, które oświetlało moją przyjaciółkę Chandler w świecie dżungli w zoo na Bronksie, nie jest tak złe jak ostre światło z góry, a wykonane przy jego pomocy zdjęcia można łatwo skorygować. Miękkie światło z góry można też poprawić w bardzo łatwy sposób, prosząc fotografowaną osobę, by spojrzała w górę. Proste, prawda?

Oświetlenie z dołu

Oświetlenie z dołu, znane również jako „światło z filmu grozy”, rzuca nieprzyjemne cienie na twarz fotografowanej osoby. Na tym zdjęciu, wykonanym niedaleko Lake Powell w Arizonie, poniżej twarzy fotografowanej osoby umieściłem blendę odbijającą nieprzyjemne światło pod kątem (użycie blend omawiam w lekcji 11., „Kontrola nad światłem naturalnym”). Jest to kolejne rozwiązanie oświetleniowe, którego należy unikać, chyba że zdjęcia robimy w Halloween.





Oprócz dostrzegania światła trzeba też nauczyć się oceniać poziom jasności fotografowanych przedmiotów, ponieważ również ona ma wpływ na naświetlenie.

Obiekty jasne i ciemne

Na sąsiednich zdjęciach mamy dwa różne zwierzęta — fokę sfotografowaną na Antarktydzie i niedźwiedzia polarnego sfotografowanego niedaleko Arktyki. Gdybym wykonał te zdjęcia przy użyciu automatycznego pomiaru światła, foka stałaby się o wiele jaśniejsza, a niedźwiedź byłby o wiele ciemniejszy. Dzieje się tak dlatego, że obiekty bardzo jasne i bardzo ciemne mogą wprowadzić w błąd system pomiarowy aparatu (mierzy on światło odbite od fotografowanej sceny) i zostać uznane przez niego za jaśniejsze lub ciemniejsze, niż są w rzeczywistości, co powoduje wadliwe naświetlenie. Rozwiązaniem tego problemu jest wykorzystanie opcji kompensacji naświetlenia. W przypadku przedmiotów ciemnych zaleca się korektę -1 , przynajmniej jako punkt wyjścia. W przypadku przedmiotów jasnych zalecam na początek korektę $+1$. Wiem, że wydaje się to niezgodne z oczekiwaniami, ale tak właśnie jest — wyjaśnię to za chwilę. Kompensacja ekspozycji jest zwykle niezbędna, gdy fotografowany obiekt wypełnia kadr.





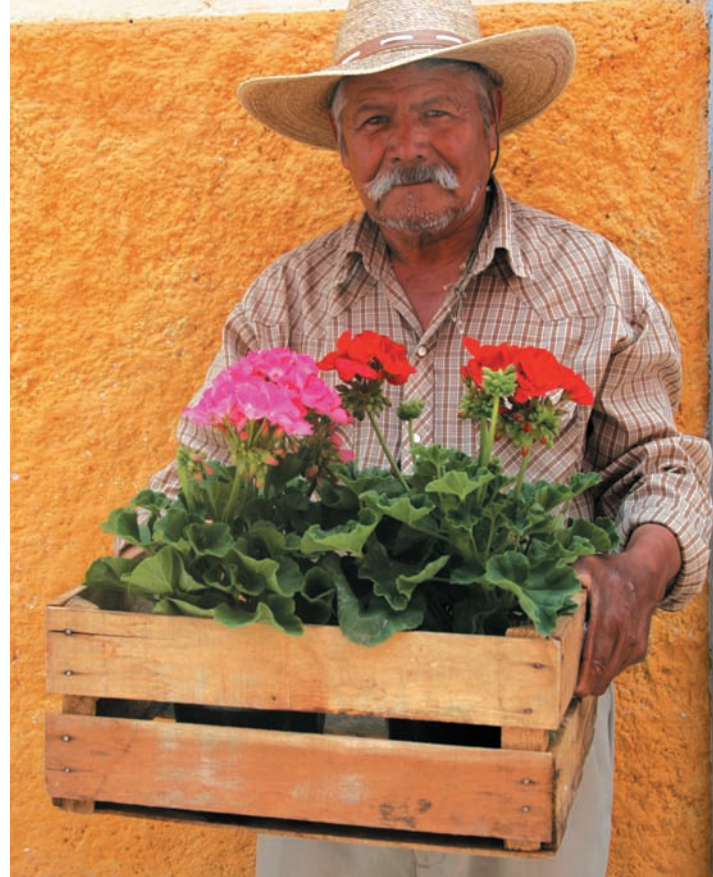
Światło ciepłe i chłodne

Oprócz określania poziomu jasności fotografowanego obiektu oraz kierunku światła trzeba też nauczyć się oceniać kolor światła.

Zdjęcia wykonywane późnym popołudniem lub wczesnym porankiem, tak jak zdjęcie modelki zrobione nieopodal Lake Powell w Arizonie, charakteryzują się ciepłymi tonami — głębokimi odcieniami czerwieni, oranżu i żółci. Zdjęcia wykonywane w południe, takie jak to przedstawiające chmury, wydają się zimne ze względu na niebieskawe zabarwienie.

Dostrzeganie koloru światła pozwala nam podejmować właściwe decyzje dotyczące naświetlania. Jeśli chcesz używać tony ciepłe, powinieneś fotografować o wschodzie lub zachodzie słońca, jeśli zimne — w południe. Dostrzeganie koloru światła pomaga również wybrać odpowiedni balans bieli, niezależnie od tego, czy robimy to na etapie wykonywania zdjęcia, czy na etapie edycji w Photoshopie lub Camera Raw. Wybór ten pozwala nam zmienić kolor światła poprzez modyfikację ustawienia balansu bieli.

Spędzimy teraz nieco czasu, patrząc na kolor fotografowanych przedmiotów i odbijane przez nie światło, ponieważ również one mają wpływ na naświetlanie.



Kolor tła

Przyjrzyj się tym dwóm zdjęciom wykonanym aparatem ustawionym w trybie pełnej automatyki, ukazującym mężczyznę z San Miguel de Allende w Meksyku. Na zdjęciu z białym tłem twarz mężczyzny jest ciemna. Na zdjęciu z tłem żółtopomarańczowym twarz została prawidłowo naświetlona. Co się stało na pierwszym zdjęciu? Po prostu aparat „widzi” białą ścianę tak samo jak niedźwiedzia polarnego, co prowadzi do niedoświetlenia zdjęcia (przynajmniej jeśli fotografujemy w trybie automatycznym). By zatem uzyskać prawidłowe naświetlenie, poprosiłem modela o ustawienie się na neutralnym tle.

Oświetlenie tła

Tu z kolei mamy zdjęcie ary z nieprawidłowym tłem i zdjęcie tukana na tle o przyjemnym wyglądzie. Na pierwszym zdjęciu, wykonanym za pomocą obiektywu typu zoom ustawionego na ogniskową 50 mm, białe światło przebijające się przez liście odwraca uwagę — dzieje się tak dlatego, że nasze spojrzenie zazwyczaj pada na najjaśniejsze partie obrazu. Na drugim zdjęciu użyłem obiektywu o ogniskowej 300 mm w połączeniu z dużym otworem przysłony, co pozwoliło na całkowite rozmycie tła wraz z ewentualnymi plamkami światła, które mogłyby odwracać uwagę od piękna fotografowanego ptaka.



Nasz wzrok można oszukać

Tło czasami, nawet jeśli dla naszych oczu wygląda na prawidłowo oświetlone, zostanie prześwietlone na zdjęciu.

Te zdjęcia dziewczynki wykonałem na Malediwach. Stała w cieniu, a piękna błękitna woda wypełniała tło. Niestety, ponieważ naświetlenie zostało ustawione na jej twarz za pomocą pomiaru punktowego dostępnego w moim aparacie (zob. lekcja 7., „Wybór trybu pomiaru światła”), o wiele jaśniejsze tło uległo na zdjęciach prześwietleniu.

Najszybszym rozwiązaniem było stworzenie zdjęcia zamiast jego zwykłej rejestracji. Poprosiłem fotografowaną dziewczynkę, by przesunęła się o kilka kroków w miejsce, gdzie tło było o wiele ciemniejsze od wody.





Redukowanie cieni rzucanych przez lampę błyskową

Podczas korzystania z lampy błyskowej należy zawsze zwracać uwagę, w jaki sposób jej światło pada na fotografowaną osobę i jej otoczenie. Szczegółowo omawiam to zagadnienie w lekcji 9., „Zdjęcia przy wykorzystaniu lampy błyskowej”. Na razie spróbuj dostrzec sposób, w jaki światło lampy błyskowej rzuca ostry cień za świętym mężem, którego fotografowałem w Nepalu (powyżej).

Przy odrobinie wysiłku możemy te cienie znacznie zredukować bądź zupełnie wyeliminować. W przypadku zdjęcia artystki z opery pekińskiej (powyżej po prawej) zrównoważyłem światło z lampy błyskowej i światło zastane, ustawiając aparat w trybie manualnym, wprowadzając odpowiednią korekcję ekspozycji, a następnie włączając lampę błyskową i ograniczając siłę błysku do momentu, w którym cienie zniknęły. W przypadku młodej dziewczyny występującej w roli clowna (po prawej) odbiłem błysk od sufitu, uzyskując w ten sposób światło rozproszone.





Uważaj na pierwszy plan

Musimy również zwracać uwagę na to, jak światło rozkłada się na obszarze zdjęcia przed motywem głównym. Obydwa zamieszczone tu zdjęcia zostały wykonane w Meksyku, w miejscu corocznej migracji motyli. Na ujęciu poziomym pierwszy plan jest prześwietlony, ponieważ ta część drzewa była jaśniej oświetlona od jego góry. Na pierwszy rzut oka osoby niedoświadczonej może to być niewidoczne. Na zdjęciu pionowym mamy dobre naświetlenie odzwierciedlające równomiernie oświetlone drzewo.

Przyjrzyjmy się teraz kolejnemu ważnemu elementowi ekspozycji — cieniom.



Cienie i głębia

Cienie dodają zdjęciom głębi i trójwymiarowości. Bez nich fotografie wyglądają na płaskie — co nie zawsze musi być złe, jak było widać na niektórych z wcześniej pokazanych ujęć. Zdjęcia na tej stronie — wykonane w kanionie Upper Antelope w Arizonie, Ponderosa Ranch w Oregonie oraz Starej Hawanie na Kubie i Croton-on-Hudson w Nowym Jorku — wykorzystują silne cienie zwiększające ich siłę oddziaływania.

Aby zapisać głębokie cienie bez „spranych” świateł, należy ustawić naświetlenie na najjaśniejsze partie obrazu, korzystając z opcji blokowania naświetlania (zob. lekcja 7., „Wybór trybu pomiaru światła”).



Patrz uważnie

Tu mamy dwa zdjęcia pokazujące mnie z przyjaciółmi. Lubię je oba, chociaż jedno z nich zostało naświetlone nieprawidłowo. Czy widzisz, które? Oczywiście, nie jest to duży problem; zdjęcie i tak jest bardzo udane. Niemniej jednak problem ten drażni mnie i zacznie drażnić też Ciebie, gdy nauczysz się już widzieć światło.

Na zdjęciu, na którym mam na głowie kapelusz, moje białe włosy zostały po lewej stronie prześwietlone o kilka działek przysłony (mówiłem, że to drobiazg). Osobiście staram się unikać prześwietlonych obszarów, ilekroć wykonuję poważne zdjęcia (to było zdjęcie zrobione dla zabawy, w pośpiechu). Aby uniknąć tego problemu, mogłem szybko zafarbować włosy lub przesunąć się w cień albo też poprosić fotografa o niedoświetlenie zdjęcia, tak jak zrobiła to moja żona Suzan, fotografując mnie z afrykańskim orlem.



Ruch światła

Oto kolejne zagadnienie związane z widzeniem światła — trzeba widzieć jego ruch. Prowadząc warsztat w Miami Beach, sfotografowałem tę scenę nocną. Skorzystałem z czasu naświetlania 1/30 sekundy, otrzymując zdjęcie, na którym samochody są z lekka rozmyte. Aby uzyskać efektowniejsze zdjęcie, ukazujące strumienie światła płynące przez cały obraz, umieściłem aparat na statywie i otworzyłem migawkę na 10 sekund. Odpowiednio dostosowałem czułość ISO i wartość przysłony, tak by światła neonów nie zostały prześwietlone podczas długiej ekspozycji.

Dostrzeganie ruchu światła i decyzja, czy należy go „zamrozić”, czy rozmyć, również stanowi ważny element naświetlania.





Poruszające się światło naturalne

Poza ruchem światła należy zwracać uwagę również na sposób, w jaki porusza się światło naturalne.

Na tych przykładowych zdjęciach wykonanych w Flume, w Parku Stanowym New Hampshire Franconia Notch, widać, jak długi czas otwarcia migawki pozwala na zrobienie o wiele przyjemniejszego zdjęcia niż ten sam temat ukazany przy użyciu czasu otwarcia migawki 1/1000 sekundy.



Wyszukuj kadry

Omówiłem już kwestię dostrzegania światła. Na koniec mam dla Ciebie jeszcze jedną poradę. Starać się widzieć światło, ale nie zapominać, by zauważać i wyszukiwać unikalne ujęcia. Jest to jedna z najważniejszych porad fotograficznych, jakich potrafię udzielić! Te zdjęcia, ukazujące ten sam temat w Parku Narodowym Arches, w stanie Utah, dzieliły jedynie minuty. Oba widziałem, zanim zwolniłem migawkę, ponieważ dostrzegałem światło i to, jak bardzo było ono inne z drugiej strony skał.



Fotografuj pod różnymi kątami

Podczas pobytu na Antarktydzie starałem się dostrzegać światło i wyszukiwać ujęcia. W czasie, gdy pływałem po zatoce na pontonie, zauważyłem górę lodową o interesującym kształcie. Próbując znaleźć ciekawe ujęcie, dostrzegłem, nawet z miejsca, z którego wykonałem pierwsze zdjęcie, że góra lodowa wyglądała jak leżący na plecach niedźwiedź polarny. Kazałem przewodnikowi opłynąć ją i zrobiłem zdjęcie ukazujące z boku lodową rzeźbę niedźwiedzia.

Staraj się widzieć światło i myśleć o odpowiednich ustawieniach ekspozycji, ale nie pozwól, by techniczne zagadnienia związane z wykonaniem zdjęcia odwróciły Twoją uwagę od wyszukiwania ciekawych ujęć.





Przetwarzanie zdjęć

Szczerze mówiąc, dostrzeganie światła i opanowanie umiejętności precyzyjnego rejestrowania światła stanowią jeden z kluczy do tworzenia dobrych zdjęć. Równie ważne jest zauważanie, kiedy światło nie jest odpowiednie do zrobienia zdjęcia, które widzisz oczyma wyobraźni, podobnie jak istotna jest świadomość tego, jak możemy zamienić naszą wizję w rzeczywistość za pomocą Photoshopa. Zamieszczone tu zdjęcia ilustrują omawiane zagadnienie. Nie jest to fragment książki poświęcony Photoshopowi (poczekaj na lekcje 13. – 15.); po prostu chcę, byś wstępnie zapoznał się z możliwościami, jakie czekają na Ciebie w ciemni cyfrowej.



Gdy szedłem plażą na Galapagos, zobaczyłem kilka lwów morskich wylegujących się na piasku oraz sylwetkę jednego na tle wody i pomyślałem sobie, że jest to świetne ujęcie grupowe. Wiedziałem, że światło tylne nie było właściwe do wykonania zdjęcia, które sobie wyobraziłem. Na szczęście wiedziałem też, że Photoshop potrafi przeobrazić nieudane zdjęcie w udane.

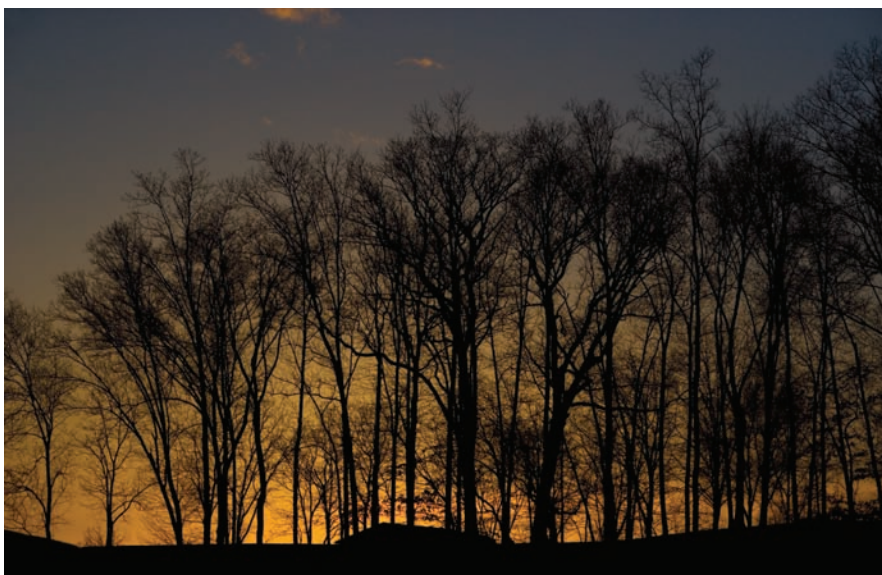
Uważnie skomponowałem zdjęcie w wizjerze aparatu. Aby uniknąć utraty szczegółów na wodzie, zdecydowałem się na niedoświetlenie zdjęcia o 1/3 stopnia przysłony, co sprawiło, że lwy morskie wydają się zbyt ciemne. Ponieważ był to pochmurny dzień, światło miało zimną barwę i nadało zdjęciu błękitne zabarwienie.

Podczas pracy w cyfrowej ciemni udało mi się, korzystając z podstawowych narzędzi (*Levels (Poziomy)*, *Adjust Color Balance (Balans kolorów)* i *Shadow/Highlight (Cień/Podświetlenie)*) oraz przyciemniając i rozjaśniając wybrane fragmenty, odtworzyć to, co widziałem oczyma wyobraźni.

Jak widzisz, finalne zdjęcie bardzo się różni od oryginału. Robiąc zdjęcia, zawsze pamiętaj o potędze Photoshopa. Ja nigdy o niej nie zapominam!



Oprócz dostrzegania, że naświetlenie jest dalekie od doskonałości, ważne jest zauważanie, że kolorystyka zdjęcia mogłaby być lepsza — a nawet wzmocniona czy zmieniona. Ponownie Photoshop może tu wiele. Poniżej jest oryginalne zdjęcie, prawidłowo naświetlone, wykonane blisko mojego domu.



Za pomocą Photoshopa wzmocniłem nasycenie (*Image/Adjustment/Hue/Saturation (Obraz/Dopasowania/Barwa/Nasycenie)*) i zwiększyłem ilość tonów niebieskich (*Image/Adjustment/Color Balance (Obraz/Dopasowania/Balans kolorów)*).

Uzyskanie tego dramatycznego rezultatu było bardzo łatwe. Po prostu zmniejszyłem ilość tonów niebieskich i zwiększyłem ilość czerwonych (*Image/Adjustment/Color Balance (Obraz/Dopasowania/Balans kolorów)*).

Aby uzyskać tę księżycową scenę, zwiększyłem ilość tonów niebieskich (*Image/Adjustment/Color Balance (Obraz/Dopasowania/Balans kolorów)*), a następnie zastosowałem rozmycie gaussowskie (*Filter/Blur/Gaussian Blur (Filtr/Rozmycie/Rozmycie gaussowskie)*).

Na razie wystarczy o Photoshopie. Przechodzimy do kolejnej lekcji.

